

Śpiewnik biesiadny

Teksty i opracowanie muzyczne



Autor: Marek Bronowski
Recenzent: Tomasz Gładysz
Pomoc techniczna: Adrianna Pustówka
Współpraca: Marzena Kubica i Natalia Wawrzuta

„We świat mi trzeba iść daleko, pod cudzym kajsik śpiwać progiem,
Łza mi się kręci pod powieką, zostońcie gronie z Bogiem.
Niech Pan Jezusek was ochranio, przed każdym złym ze świata wrogiem,
A wiater bojdki wom wydzwonio, zostońcie gronie z Bogiem.
Ostatni razik mi zagrejcie, czas biczem śmigo by iść w drogę,
Ostatni roz mi zadudrejcie, z Pon Buczkiem, gronie, z Panem Bogiem.”

1.Cicha woda

1.Płynął strumyk przez zielony las,
A przy brzegu leżał stukilowy głaz.
Płynął strumyk. Minął jakiś czas,
Stukilowy głaz zaginął,
Strumyk płynie tak jak płynął.

Ref: Cicha woda brzegi rwie,
Nie wiesz nawet jak i gdzie.
Nie zdążysz nawet zabezpieczyć się,
Bo nie zna nikt metody,
By się ustrzec cichej wody.
Cicha woda brzegi rwie,
W jaki sposób? kto to wie,
Ma rację, że tak powiem, to przysłowie:
Cicha woda brzegi rwie.

2.Szła dziewczyna przez zielony las
Popatrzyła na mnie tylko jeden raz.
Popatrzyła. Minął jakiś czas,
Lecz widocznie jej uroda
Była jak ta cicha woda.

Ref ...

3.Płynie strumyk przez zielony las,
Skończył się już dla mnie kawalerski czas.
Teraz tylko czasem proszę was
Kiedy żonka mnie nie słyszy,
Śpiewam sobie jak najciszej.

Ref ...

2.Piechota

1.Nie noszą lampasów i szary ich strój,
Nie noszą ni srebra, ni złota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota, ta szara piechota.
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój
Piechota, ta szara piechota.

Ref: Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewa salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!

2.Idą, a w słońcu kołysze się stal,
Dziewczęta zerkają zza płota,
A oczy ich dumne utkwione są w dal,
Piechota, ta szara piechota!
A oczy ich dumne utkwione są w dal,
Piechota, ta szara piechota!

Ref: Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewa salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!

3.Nie grają im surmy, nie huczy im róg,
A śmierć im pod stopy się miota,
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,
Piechota, ta szara piechota.
Lecz w pierwszym szeregu podąża na bój,
Piechota, ta szara piechota.

Ref: Maszerują strzelcy, maszerują,
Karabiny błyszczą, szary strój,
A przed nimi drzewa salutują,
Bo za naszą Polskę idą w bój!

3.Góralu, czy ci nie żal

1.Góralu, czy ci nie żal
Odchodzić od stron ojczystych,
świerkowych lasów i hal
I tych potoków srebrzystych?

Ref: Góralu, czy ci nie żal,
Góralu, wracaj do hal!(x2)

2.A góral na góry spoziera
I łzy rękawem ociera,
Bo góry porzucić trzeba,
Dla chleba, panie dla chleba.

Ref: Góralu, czy ci nie żal ...

3.Góralu, wróć się do hal,
W chatach zostali ojcowie;
Gdy pójdziesz od nich hen w dal
Cóż z nimi będzie, kto powie?

Ref: Góralu, czy ci nie żal ...

4.A góral jak dziecko płacze:
Może już ich nie zobaczę;
I starych porzucić trzeba,
Dla chleba, panie, dla chleba.

Ref: Góralu, czy ci nie żal ...

5.Góralu, żal mi cię, żal!
I poszedł z grabkami, z kosą,
I poszedł z gór swoich w dal,
W guńce starganej szedł boso.

Ref: Góralu, czy ci nie żal ...

6.Lecz zanim liść opadł z drzew,
Powraca góral do chaty,
Na ustach wesoły śpiew,
Trzos w rękach niesie bogaty.

Ref: Góralu, czy ci nie żal...

4.Sokoły

1.Hej, tam gdzieś znad czarnej wody
Siada na koń ułan młody.

Czule żegna się z dziewczyną,
Jeszcze czulej z Ukrainą.

Ref: Hej, hej, jej sokoły

Omijajcie góry, lasy, pola, doły.
Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku,
Mój stepowy skowroneczku.(x2)

2.Wiele dziewcząt jest na świecie,
Lecz najwięcej w Ukrainie.

Tam me serce pozostało,
Przy kochanej mej dziewczynie.

Ref: Hej

3.Ona biedna tam została,
Przepióreczka moja mała,
A ja tutaj w obcej stronie
Dniem i nocą tęsknię do niej.

Ref: Hej

4.Żal, żal za dziewczyną,

Za zieloną Ukrainą,

Żal, żal serce płacze,

Iż jej więcej nie obaczę.

Ref: Hej

5.Wina, wina, wina dajcie,

A jak umrę pochowajcie

Na zielonej Ukrainie

Przy kochanej mej dziewczynie.

Ref: Hej

5.Hej, hej ułani

1.Ułani, ułani,

Malowane dzieci,

Niejedna panienka

Za wami poleci.

Ref: Hej, hej ułani,

Malowane dzieci

Nie jedna panienka

Za wami poleci.(x2)

2.Jedzie ułan, jedzie

Szablą pobrzękuje,

Uciekaj dziewczyno

Bo cię pocałuje.

Ref: Hej, hej ułani...

3.Bo u nas ułanów

To taka ochota,

Lepszy wąż ułański

Niż cała piechota.

Ref: Hej, hej ułani...

4.Niejedna panienka,

I niejedna wdowa.

Zobaczy ułana,

Kochać by gotowa.

Ref: Hej, hej ułani...

5.Nie ma takiej wioski

Nie ma takiej chatki

Gdzie by nie kochały

Ułana mężatki.

Ref: Hej, hej ułani...

6.Babcia umierała,

Jeszcze się pytała:

„Czy na tamtym świecie,

Ułani będziecie?"

Ref: Hej, hej ułani...

6.Przybyli ułani pod okienko

1.Przybyli ułani pod okienko,(x2)

Pukają, wołają: puść panienko!(x2)

2.Zaświecił miesięczek do okienka,(x2)

W koszulce stanęła w nim panienka.(x2)

3."O Jezu, a cóż to za wojacy?"(x2)

"Otwieraj! Nie bój się to czwartacy!"(x2)

4."O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi?"(x2)

"Warszawę odwiedzić byśmy radzi.(x2)

5.Gdy zwiedzim Warszawę, już nam pilno(x2)

Zobaczyć to stare nasze Wilno.(x2)

6.A z Wilna już droga jest gotowa,(x2)

Prowadzi prościutko aż do Lwowa.(x2)

7."O Jezu, a cóż to za mizéria?"(x2)

"Otwórz no, panienko! Kawaleria."(x2)

8.Przyszliśmy napoić nasze konie,(x2)

Za nami piechoty pełne błonie."(x2)

9."O Jezu! A cóż to za hołota?"(x2)

"Otwórz panienko! To piechota!"(x2)

10.Panienka otwierać podskoczyła,(x2)

Żołnierzy do środka zaprosiła.(x2)

7.Zasiali górale

1.Zasiali górale owies, owies,

Od końca do końca, tak jest, tak jest!

Zasiali górale żytko, żytko,

Od końca do końca wszystko, wszystko!

Ref: A mom ci ja mendelicek,
W domu dwa, w domu dwa!
U sąsiada śwarnych dziewuch
Gromada, gromada.
A mom ci ja trzy mendele,
W domu dwa, w domu dwa!
Żadna mi się nie podoba,
Tylko ta, tylko ta!(x2)

2.Zasiali górale owies, owies,
Od końca do końca, tak jest, tak jest!
Pożęli górale żytko, żytko,
Od końca do końca wszystko, wszystko.

Ref: A na polu góraleczek
Gromada, gromada,
Czemużeś się wydawała,
Kiejś młoda, kiejś młoda?
Czemużeś się wydawała,
Kiejś mała, kiejś mała?
Będzie z ciebie gospodyni
Niedbała, niedbała!

8.Idzie dysc

1.Idzie dysc, idzie dysc, idzie sikawica(x2)
Uleje, usiece, uleje, usiece, uleje, usiece
Janickowe lica(x2)

2.Nie lej dyscu, nie lej, bo cie tu nie trzeba(x2)
Obejdź góry lasy, obejdź lasy góry,
obejdź lasy góry, nawróć się do nieba(x2)

3.Idą chłopcy z wojny, wiaterek poduchuje,(x2)
Idą nom powiedzieć, idą nom powiedzieć, idą
nom powiedzieć Janicek nie żyje(x2)

9.Poszła Karolinka do Gogolina

1.Poszła Karolinka do Gogolina,
poszła Karolinka do Gogolina.
A Karliczek za nią, a Karliczek za nią z
flaszeczką wina.(x2)

2.Szła do Gogolina , przed się patrzyła,
szła do Gogolina , przed się patrzyła.
Ani się na swego synka szykownego
nie obejrzała.(x2)

3.Prowadźże mnie dróżko, hen w szeroki świat,
prowadźże mnie dróżko , hen w szeroki świat.
Znajdę tam inszego syneczka miłego
co mi będzie rad.(x2)

4.Nie goń mnie Karliku, czego po mnie chcesz,
nie goń mnie Karliu, czego po mnie chcesz?
Joch ci już pedziała, nie byda cie chciała
som to przeca wiysz(x2)

5.Wróć się, Karolinko , bo jadą goście!
wróć się, Karolinko , bo jadą goście!
Jo się już nie wróce, jo się już nie wróce
boch jest na moście(x2)

6.Wróć się, Karolinko, czemu idziesz precz?
wróć się , Karolinko , czemu idziesz precz?
Nie odpowiem tobie , po swojemu zrobię
to nie twoja rzecz.
Nie odpowiedziała, synka odbejżała
oj, okropno rzecz !

10.Lipka zielona

1.Z tamtej strony jeziora stoi lipka zielona,
A na tej lipce, na tej zieloniutkiej trzej ptaszki
śpiewają.(2x)

2.Nie byli to ptaszki, tylko trzej braciszki
Co się spierali o jedną dziewczynę, który ci ją
dostanie.(2x)

3.Jeden mówi tyś moja, drugi mówi jak Bóg da,
A trzeci mówi - moja najmilejsza czemuś mi tak
smutna.(2x)

4.Jakże nie mam smutną być, za starego każą iść.
Czasu tak niewiele jeszcze dwie niedziele mogę
miły z tobą być.(2x)

5.Z tamtej strony jeziora stoi lipka zielona,
A na tej lipce, na tej zieloniutkiej trzej ptaszki
śpiewają. (2x)

11.Hej, bystra woda

1.Hej bystra woda, bystra wodzicka
Pytało dziewczę o Janicka
Hej lesie ciemny, wirsku zielony
Kaj mój Janicek umilony.(x2)

2.Hej powiadali, hej powiadali
Hej, że Janicka porubali
Hej porubali go Orawiany
Hej za łowiecki, za barany.(x2)

3.He dziwce szlocha, hej dziwce płace
Hej że Janicka nie obace
U orawskiego zamecku sciany
Leży Janicek porąbany.(x2)

4.Hej Madziar pije, hej Madziar płaci
Hej u madziara płacom dzieci
Hej płacom dzieci, hej płace żona
Hej że Madziara nima doma.(x2)

5.Hej dołom, dołom, od skalnych Tater
Hej poświstuje halny wiaterek
Hej poświstuje, hej ciska bidom
Hej pod dolinach chłopcy idom.(x2)

12. W zielonym gaju

1. Słoneczko zaszło, czyli zagasło,
czyli się skryło, hen, za borem.
Słoneczko zaszło, czyli zagasło,
czyli się skryło, hen, za borem.

Ref: W zielonym gaju ptaszki śpiewają,
ptaszki śpiewają pod jaworem.
W zielonym gaju ptaszki śpiewają,
ptaszki śpiewają pod jaworem.

2. Powiedzcie gwiazdki i ty, słoneczko,
coście widzieli tam, pod borem?
Powiedzcie gwiazdki i ty, słoneczko,
coście widzieli tam, pod borem?

Ref: W zielonym gaju ptaszki śpiewają,
ptaszki śpiewają pod jaworem.
W zielonym gaju ptaszki śpiewają,
ptaszki śpiewają pod jaworem.

3. Marysia pasła, koniki pasła,
koniki pasła pod jaworem.
Marysia pasła, koniki pasła,
koniki pasła pod jaworem.

Ref: W zielonym gaju ptaszki śpiewają,
ptaszki śpiewają pod jaworem.
W zielonym gaju ptaszki śpiewają,
ptaszki śpiewają pod jaworem.

4. Wreszcie przyjechał jej ulubiony,
jej ulubiony z wojenczki.
Wreszcie przyjechał jej ulubiony,
jej ulubiony z wojenczki.

Ref: W zielonym gaju ptaszki śpiewają,
ptaszki śpiewają pod jaworem.
W zielonym gaju ptaszki śpiewają,
ptaszki śpiewają pod jaworem.

5. Maryś się cieszy, z radością spieszy
"Witaj, ach, witaj, Jasieńku mój!"
Maryś się cieszy, z radością spieszy
"Witaj, ach, witaj, Jasieńku mój!"

Ref: W zielonym gaju ptaszki śpiewają,
ptaszki śpiewają pod jaworem.
W zielonym gaju ptaszki śpiewają,
ptaszki śpiewają pod jaworem.

13. Płonie ognisko

1. Płonie ognisko i szumią knieje,
drużynowy jest wśród nas
Opowiada starodawne dzieje,
bohaterski wskrzesza czas.

Ref: O rycerstwie znad kresowych stanic
O obrońcach naszych polskich granic
A ponad nami wiatr szumny wieje
i dębowy huczy las.

2. Już do odwrotu głos trąbki wzywa,
alarmując ze wszech stron
Wstaje wiara w ordynku szczęśliwa.
Serca biją w zgodny ton.

Ref: Każda twarz się uniesieniem płoni
Każdy laszkę krzepko dzierży w dłoni
A z młodzieńczej się piersi wyrwa
pieśń potężna pieśń jak dzwon.

14. Jeszcze po kropelce

1. Jeszcze po kropelce, jeszcze po kropelce,
póki wódka jest w butelce,
Pijmy aż do rana, pijmy aż do rana,
I śpiewajmy na na na na.(x2)
2. Ja pod twoim oknem, trzy godziny moknę,
Z góry na mnie pada deszcz.
Buty przemoknięte i ubranie zmięte,
A ty nie wiesz jak to jest.(x2)

15. O mój rozmarynie

O mój rozmarynie rozwijaj się(x2)
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej,
zapytam się.
Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej,
zapytam się.

A jak mi odpowie - nie kocham cię(x2)
Ułani werbują, strzelcy maszerują zaciągnę się.
Ułani werbują, strzelcy maszerują zaciągnę się.

Dadzą mi konika cisawego(x2)
I ostrą szabelkę i ostrą szabelkę
Do boku mojego.
I ostrą szabelkę i ostrą szabelkę
Do boku mojego.

Dadzą mi buciki z ostrogami(x2)
I siwy kabacik i siwy kabacik z wyłogami.
I siwy kabacik i siwy kabacik z wyłogami.

Dadzą mi manierkę z gorzałczyną(x2)
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił,
za dziewczyną.
Ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił,
za dziewczyną.

Pójdziemy z okopów na bagnety(x2)
Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie pocałuje,
ale nie ty.
Bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie pocałuje,
ale nie ty.

16. Rozkwitały pąki białych róż

1. Rozkwitały pąki białych róż
Wróć, Jasieńku, z tej wojenki, już
Wróć, ucałuj, jak za dawnych lat
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat
Wróć ucałuj, jak za dawnych lat
Dam ci za to róży najpiękniejszy kwiat

2. Kładam ci ja idącemu w bój
Białą różę za karabin twój
Nimeś odszedł, Jasienczku, stąd
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiądnął
Nimeś odszedł, Jasienczku, stąd
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiądnął

3. Ponad stepem nieprzejrzana mgła
Wiatr w burzanach cichuteńko gra
Przyszła zima, opadł róży kwiat
Poszedł w świat Jasieńko, zginął po nim ślad
Przyszła zima, opadł róży kwiat
Poszedł w świat Jasieńko, zginął po nim ślad

4. Już przekwitły pąki białych róż
Przeszło lato, zima, jesień już
Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej
Cóż ci teraz dam, Jasieńku, hej
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej

5. Jasieńkowi nic nie trzeba już
Bo mu kwitną pąki białych róż
Tam pod jarem, gdzie w wojence padł
Wyrósł na mogile białej róży kwiat
Tam pod jarem, gdzie w wojence padł
Wyrósł na mogile białej róży kwiat

6. Nie rozpaczaj, lube dziewczę, nie!
w polskiej ziemi nie będzie mu źle,
Policzony będzie tród i znój,
za ojczyznę poległ ukochany twój

17. Mołdawianka

1. Kiedyś latem w blasku ranka, zobaczyłem
pośród drzew,
Jak czarnulka Mołdawianka obierała winny
krzew,
Pokraśniałem i pobladłem, i za chwilę rzekłem
już:
- Chodźmy nad rzeczułkę witać barwę letnich
zórz.

Ref:

Klon zwichrzony, klon zielony, szumny liść
Kocham ciebie, jakże mi bez ciebie żyć.
Klon zielony i klon zwichrzony,
W wichurze burzy się liść. (x2)

2. I czarnulka Mołdawianka tajną dróżką poszła w
las,
Obraziła mnie kochanka, nie zabrała z sobą wraz.
O czarnulce Mołdawiance rozmyślałem często w
noc
Wreszcie w partyzantce znowu złączył się nasz
los.

Ref:

Klon zwichrzony, klon zielony, szumny liść ... (x2)

18. Dziś do Ciebie przyjść nie mogę

1. Dziś do ciebie przyjść nie mogę,
Zaraz idę w nocy mrok,
Nie wyglądam za mną oknem,
W mgle utonie próżno wzrok.
Po cóż ci, kochanie, wiedzieć,
Że do lasu idę spać.
Dłużej tu nie mogę siedzieć,
Na mnie czeka leśna brać.
Dłużej tu nie mogę siedzieć,
Na mnie czeka leśna brać.

2. Księżyc zaszedł hen, za lasem,
We wsi gdzieś szczekają psy,
A nie pomyśl sobie czasem,
Że do innej tęskno mi.
Kiedy wrócę znów do ciebie,
Może w dzień, a może w noc,
Dobrze będzie nam jak w niebie,
Pocałunków dasz mi moc,
Dobrze będzie jak w niebie,
Pocałunków dasz mi moc

3. Gdy nie wrócę, niechaj z wiosną
Rolę moją sieje brat.
Kości moje mchem porosną
I użyźnią ziemi szmat.
W pole wyjdź pewnego ranka,
Na snop żyta dłonie złóż
I ucałuj jak kochanka,
Ja żyć będę w kłosach zbóż.
I ucałuj jak kochanka,
Ja żyć będę w kłosach zbóż.

19. Szła dziewczeczka do laseczka

1. Szła dziewczeczka do laseczka, [do zielonego [x3]
Napotkała myśliweczkę, [bardzo szwarnego [x3]

Ref: Gdzie jest ta ulica, gdzie jest ten dom
Gdzie jest ta dziewczyna co kocham ją?
Znalazłem ulicę, znalazłem dom,
Znalazłem dziewczynę, co kocham ją. (x2)

2. O mój miły myśliweczku, [bardzo ci rada [x3]
Dałabym ci chleba z masłem, [ale już zjadła [x3]

Ref: Gdzie jest ta ulica ...(x2)

Jakżes zjadła, tożes zjadła, [to mi się nie chwał [3x]
Jakbym znalazł kawał kija, [tobym cię wyprał [3x]

Ref: Gdzie jest ta ulica ...(x2)

20. Szumi, jawor szumi

1. Szumi jawor szumi i szumi osika, nigdy nie zaginie góralsko muzyka.

Ref: Góralsko muzyka i góralskie grani, nigdy nie zaginie w Beskidach śpiywani. (x2)

2. Jak zaszumią smreki na wysoki skale, to zaraz tańczą beskidzcy górale.

Ref: Jak zaszumią jedle na wysoki hali, to jakby śpiywani beskidzkich górali. (x2)

Mało nam, mało nam do szczęścia potrzeba,
byle była praca i kawałek chleba,

Ref: Byle nasze góry i nasze doliny, pełne były śpiewu i szwarnej dziewczyny. (x2)

21. Od Cieszyna sypana dróżeczka

1. Od Cieszyna sypana dróżeczka, (x2)
sypała ją moja kochaneczka. (x2)

2. Sypała ją, a ja ją murowałam, (x2)

wtenczas żem się z moją lubą poznałam. (x2)

3. Przyszedł do niej, siada na łóżeczko (x2)
i poprosił o jedno słóweczko. (x2)

4. Nie tylem ja kawalerów miała, (x2)

żadnemu ja buziaka nie dałam. (x2)

5. Ani Tobie mój syneczku nie dom (x2),
bo cię jeszcze bardzo dobrze nie znam (x2)

6. Jak Cię będę lepiej poznawała (x2),

to ci będę słóweczka dawała. (x2)

7. W każdą środę, w każdą niedzieliczkę, (x2)
żebyś wiedział, że masz kochaneczkę. (x2)

22. Jaki tu spokój

1. Jaki tu spokój, na na na

Nic się nie dzieje, na na na na

Nikt się nie bawi, na na na

Wszyscy się nudzą, na na na na

(To samo szybciej)

(To samo jeszcze szybciej)

(I jeszcze szybciej)

(Na końcu powoli)

23. Jesteś szalona

1. Miłość odchodzi słyszę znów z Twoich ust,
Zawsze prawda miała jakiś sens.

Te dni jak bajka, piękne jak tysiąc róż,

Ty się śmiałaś zawsze no i cześć.

REF: Jesteś szalona, mówię Ci

Zawsze nią byłaś

Skończ już wreszcie śnić

Nie jesteś aniołem mówię Ci, jesteś szalona. (x2)

2. Na pożegnanie dajesz mi uśmiech swój,
Gdy odchodzisz wszystko burzy się.

Kochałem Cię i Twe szaleństwa mocno tak,
Ty się śmiałaś zawsze no i cześć.

Ref: Jesteś szalona, mówię Ci ...(x2)

24. Pszczółka Maja

Ref: Pszczółka Maja sobie lata, o o o, zbiera nektar gdzieś na kwiatach, a pan Gucio w tulipanie czeka sobie na śniadanie. (x2)

1. Przyleciała gdzieś na kwiatek,

Ale z Gucia jest gagatek.

Atakuje niespodzianie,

z tego wielkie jest śniadanie.

Ref: Pszczółka Maja sobie lata ...(x2)

2. Tekła patrząc ze swej sieci,

co robicie drogie dzieci.

Opuściła się ciut niżej,

a tam Gucio Maję liże.

Ref: Pszczółka Maja sobie lata ...(x2)

3. Aleksander patrząc na to

wyrwał się ze swą armatą

na biedronki trzy kropeczki

by pobawić się troszeczki

Ref: Pszczółka Maja sobie lata ...(x2)

4. Konik Filip już nie może

Myśli kiedy się położy

Patrzy obok leci mucha

idę właśnie ją zobaczyć

Ref: Pszczółka Maja sobie lata ...(x2)

25. Przepijemy naszej babci

1. Przepijemy naszej babci domek cały,
domek cały, domek cały

i kalosze i bambosze i sandały

jeszcze dziś, jeszcze dziś, jeszcze dziś.

2. Przepijemy naszej babci majty w kratę,

majty w kratę, majty w kratę

takie duże flanelowe i włochate

jeszcze dziś, jeszcze dziś, jeszcze dziś.

3. Przepijemy naszej babci pieska, kotka,

pieska, kotka, pieska, kotka

pozostanie naszej babci tylko cnotka

jeszcze dziś, jeszcze dziś, jeszcze dziś.

4. Przepijemy naszej babci złote zęby,

złote zęby, złote zęby

i zrobimy naszej babci dupę z gęby

jeszcze dziś, jeszcze dziś, jeszcze dziś.

5.Przepijemy naszej babci wszystko w domu,
wszystko w domu, wszystko w domu,
przepijemy naszą babcię po kryjomu
jeszcze dziś , jeszcze dziś , jeszcze dziś.

6.Przepijemy naszej babci domek śliczny,
domek śliczny , domek śliczny
i zrobimy z tego domku dom publiczny
jeszcze dziś , jeszcze dziś , jeszcze dziś.

26. Hej z góry, z góry jadą mazury

1.Hej z góry z góry, jadą mazury(x2)
Jedzie jedzie mazureczek
wiezie wiezie mi wianeczek
hej(!)..rozmarynowy.
Podjechał w nocy, koło północy(x2)
Stuka, puka w okieneczko
otwórz, otwórz kochaneczko
hej(!)..koniom wody dać.
Jakże ja mam wstać, koniom wody dać(x2)
Kiedy mama zakazała
żebym chłopcom nie dawała
hej(!)..trzeba jej słuchać.
A ty się nie bój, siadaj na koniu(x2)
Pojedziemy w obce kraje,
gdzie są inne obyczaje
hej(!)malowany wóz

27. Głęboka studzienka

1. Głęboka studzienka, głęboko kopana,
a przy niej Kasieńka jak wymalowana.(x2)
2. Przy studziencie stała, wodę nabierała,
o swoim Jasieńku, kochanym myślała.(x2)
3. Żeby cię, Jasieńku, choć raz zobaczyła,
to bym do studzienki za tobą wskoczyła.(x2)
4. Najpierw bym rzuciła ten biały wianeczek,
com sobie uwiła ze samych różyczek.(x2)
5. Ucałuję listek szeroki, dębowy,
razem z pozdrowieniem rzucę go do wody.(x2)
6. Zanieś go, studzienko, do Jasieńka mego,
powiedz mu ode mnie, że czekam na niego.(x2)

28. Wina nalej

1.Nie byde tu ide dalij, karcmarecko winka nalyj
Nalyj, nalyj do puchara karcmarecko malowana
(x2)

2.Dobrze tymu jes Jaškowi, co sie zynił przy
łojcowi
I Jaškowi i Janieli, ta mu serce rozweseli(x2)

LAJ LAJ LAJ LAJ LAJ ...(x2)

3.Ej Anielko przeradosna, tyś se kiedyś kwiotki
niosła
Niosła, niosła i śpiywała na, skrzypeckach
przygrywała(x2)

29. W murowanej piwnicy

1. W murowanej piwnicy
tańcowali zbójnicy.
Kazali se piknie grać
i na nóżki pozirać.(x2)

2. Tańcowałbych, kiebych móg,
kiebych nie miał krzywych nóg.
A ze krzywe nóżki mom,
kiej podskoce, to sie gnom.(x2)

3. Ej, zbójniczek, zbójniczek
wyrubał se chódniczek.
Wyrubał se i droge,
jo mu równać ni mogę.(x2)

30. Żono moja, serce moje

1. Gdy nad nami niebo płacze, mokną twoje
złote włosy,
piękne jest spotkanie nasze, jak listonosz
gdzieś unosi.
Nad górami słońce świeci, srebrny księżyc za
górami,
jedno z drugim sie przegania, my kochamy się.

Ref: Żono moja, serce moje, nie ma takich jak
my dwoje.

Bo ja kocham oczy twoje do szaleństwa, do
wieczora.

Żono moja, serce moje, nie ma takich jak my
dwoje.

Bo ja kocham oczy twoje do szaleństwa, do
wieczora. Żono moja ...

2.Nie ma takich jak my dwoje, nasza miłość się
nie chwali.

Nawet niebo się nie boi, nic nas przecież nie
oddali.

Nad górami słońce świeci, srebrny księżyc za
górami, jedno z drugim sie przegania,
my kochamy się.

Ref: Żono moja, serce moje, nie ma takich jak
my dwoje

Bo ja kocham oczy twoje do szaleństwa, do
wieczora...

Żono moja, serce moje, nie ma takich jak my
dwoje

Bo ja kocham oczy twoje do szaleństwa, do
wieczora...

Żono moja, serce moje, nie ma takich jak my
dwoje

Bo ja kocham oczy twoje do szaleństwa, do
wieczora... Żono moja....

31. Biały miś

Ref: Hej dziewczyno, spójrz na misia,
On przypomni przypomni chłopca ci.
Nieszczęśliwego białego misia,
Który w oczach ma tylko szare łyzy.

1. Biały miś dla dziewczyny,
Którą kocham i będę kochał wciąż,
Lecz dziewczyna jest już z innym
A ja kocham i będę kochał wciąż,

Ref: Hej dziewczyno, spójrz na misia,
On przypomni przypomni chłopca ci.
Nieszczęśliwego białego misia,
Który w oczach ma tylko szare łyzy.

2. Płynie czas jak ta rzeka,
i nie wrócą, nie wrócą tamte dni.
W moim sercu jest dziś rana,
którą zatrzeć możesz tylko ty.

Ref: Hej dziewczyno, spójrz na misia,
on przypomni przypomni chłopca ci.
Nieszczęśliwego białego misia,
który w oczach ma tylko szare łyzy.

3. Biały miś nie kochany,
Porzucony już dawno w ciemny kąt.
Już dziewczyna go nie weźmie,
Nie przytuli do swoich ciepłych rąk.

Ref: Hej dziewczyno, spójrz na misia,
On przypomni przypomni chłopca ci.
Nieszczęśliwego białego misia,
Który w oczach ma tylko szare łyzy.

32. Czarownica

1. Malowane na niebiesko okiennice,
Słoneczniki wyglądają na ulicę.
Na podwórzu kundel biały pręży się jak bury kot,
A Twe oczy tak się śmiały, bo patrzyłaś mi
wprost.

I wróżyłaś z mojej ręki, nie pytałaś.
Wody dałaś, chleba dałaś, miodu dałaś.
W sad wiosenny mnie powiodłaś między drzewa
I zacząłem swoją rzewną piosnkę śpiewać.

Ref: Rzeki przepłynąłem, góry pokonałem,
Wielkim lasem szedłem, nocy nie przespałem.
Żeby Ciebie spotkać w małym kącie świata,
Żeby z Tobą zostać na calutkie lata. (x2)

2. Powiadają przyjaciele, że za górą,
Powiadają przyjaciele, że za rzeką,
Mieszka młoda piękolica, która wróży z kart.
To nie żadna czarownica, to jest tylko żart.

Czemu oni Twoich czarów tak się bali,
Czemu oni Czarownicą Cię nazwali,
Czemu oni nie widzieli Twej urody,
Czemu oni nie płynęli przez te wody? Tak jak ja!!!

Ref: Rzeki przepłynąłem, góry pokonałem,
Wielkim lasem szedłem, nocy nie przespałem.
Żeby Ciebie spotkać w małym końcu świata,
Żeby z Tobą zostać na calutkie lata. (x4)

33. Wolność i swoboda

1. Miała matka syna, syna jedynego,
Chciała go wychować na pana wielkiego.

Ref: Niech żyje wolność, wolność i swoboda,
Niech żyje zabawa i dziewczyna młoda. (x2)

2. Jak go wychowała wypielęgnowała,
I do poprawczaka oddać go musiała.

Ref: Niech żyje wolność, wolność i swoboda,
Niech żyje zabawa i dziewczyna młoda. (x2)

3. Jak go zabierali, muzyka mu grała,
Ludziska się śmiali, dziewczyna płakała.

Ref: Niech żyje wolność, wolność i swoboda,
Niech żyje zabawa i dziewczyna młoda. (x2)

4. Oj wy ludzie, ludzie, co wy tu robicie,
Zabieracie chłopca mi na całe życie.

Ref: Niech żyje wolność, wolność i swoboda,
Niech żyje zabawa i dziewczyna młoda. (x2)

5. Miała matka syna, syna jedynego,
Chciała go wychować na pana wielkiego.

Ref: Niech żyje wolność, wolność i swoboda,
Niech żyje zabawa i dziewczyna młoda. (x2)

34. To były piękne dni

1. Nie wiesz nawet ile ci zawdzięczam,
byłam sama – jak ty byłeś sam.
Nie umiałabym odszukać szczęścia,
a ty sprawiłeś, że smak jego znam ...

Ref: To były piękne dni,
po prostu piękne dni,
nie zna już dziś kalendarz takich dat.
Wtedy uczyłeś mnie,
wymawiać imię swe,
wtedy rzuciłeś dla mnie cały świat.
LA LA LA LA LA LA LA LA LA LA ...
To były dni,
niezapomniane dni. (x2)

2.Uczuć teraz czas już nie odmierza,
miłość nie trwa – tak jak dawniej – wiek.
Kilku dniom swe szczęście się powierza,
one mogą nadać życiu sens ...

Ref: To były piękne dni,
po prostu piękne dni,
nie zna już dziś kalendarz takich dat.
Wtedy uczyłeś mnie,
wymawiać imię swe,
wtedy rzuciłeś dla mnie cały świat.
LA LA LA LA LA LA LA LA LA LA ...
To były dni,
niezapomniane dni.(x2)

3.Jeśli jeszcze kiedyś się spotkamy,
może w moich oczach będą łzy.
Bo nie łatwo żyć jest wspomnieniami,
słowem JA zastąpić słowo MY ...

Ref: To były piękne dni,
po prostu piękne dni,
nie zna już dziś kalendarz takich dat.
Wtedy uczyłeś mnie,
wymawiać imię swe,
wtedy rzuciłeś dla mnie cały świat.
LA LA LA LA LA LA LA LA LA LA ...
To były dni,
niezapomniane dni.(x2)

35. Zatańczysz ze mną jeszcze raz

1.Kto zapomni - ty czy ja,
Komu będzie kiedyś żal?
Nie pytaj, przecież wiesz,
Bierz życie jakie jest.
Już nie zmienisz teraz nic,
Nie przewidział tego nikt,
Że nasz niezwykle sen,
Jak mgła rozpułynie się.

Ref: Zatańczysz ze mną jeszcze raz,
Ostatni raz,
Nim skończy się ten bal,
Nadziei iskra błysnie w nas
I zgaśnie w nas
Jak niepotrzebna łąza
Zatańczysz ze mną jeszcze raz,
Ostatni raz,
Nim skończy się ten bal,
Nadziei iskra błysnie w nas
I zgaśnie w nas,
jak niepotrzebna łąza.

2.Choć nam będzie siebie brak,
Choć poznamy ciszy smak,
Nie cofnie czasu nikt,
Gdy w oczy zajrzy świt.

Podzielimy świat na pół,
Pogubimy resztki słów
I zanim minie dzień,
Zapomnieć zdążysz mnie.

Ref: Zatańczysz ze mną jeszcze raz,
Ostatni raz,
Nim skończy się ten bal,
Nadziei iskra błysnie w nas
I zgaśnie w nas,
jak niepotrzebna łąza.(x2)

36. Cyganeczka Zosia

Znałem cyganeczkę Zosię,
kazali mi ją poślubić.
Lecz me serce nie pozwala,
mojej cyganeczki lubić.(x2)

Na podwórzu, na podwórzu,
cztery kare konie stoją.
Lecz ty śliczna cyganeczko
nigdy już nie będziesz moją.(x2)

A jak mi się znudzi wreszcie
kupię sobie konia w mieście.
Kupię konia i aksamit,
i pojedę z cyganami.(x2)

37. Hej szalała, szalała

1.Hej szalała szalała
Hej rybecka za wodom

Ref:
Ale jo nie bede, ale jo nie bede
Hej chłopoku za Tobom
Ale jo nie bede, ale jo nie bede
Hej chłopoku za Tobom

2.Hej szalała szalała
Hej bo jej sie pić chciało

Ref:
Ale jo nie będę, ale jo nie bede
Hej bo chłopców niemało
Ale jo nie będę, ale jo nie bede
Hej bo chłopców niemało

3.Hej z kamienia na kamień
Hej przeskakuje srocka

Ref:
Tego chłopca kochom, tego chłopca kochom
Hej co mo corne łocka
Tego chłopca kochom, tego chłopca kochom
Hej co mo corne łocka